

Eksplozja na grillu. Ciężkie poparzenie

W Łąncach koło Raciborza jeden z uczestników biesiady przy grillu dołał rozpałkę do żarzących się węgla. Doszło do eksplozji; obrażenia odniosło pięć osób. Jedną śmigłowcem przetransportowano do siemianowickiej oparzeniówki. Osoby, które rzuciły się na ratunek palącemu się mężczyźnie, też ucierpiały. Najpewniej rozpałka była źle przechowywana.